



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 22 sierpnia 2000 r.

34811

RPO/351505/2000/VI/DN

Pan  
Marek Biernacki  
Minister Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

Szanowny Panie Ministrze

Otrzymuję coraz częściej skargi nabywców samochodów , działających w dobrej wierze i przy zachowaniu należytej staranności, których pochodzenie w toku procedury rejestracyjnej niejednokrotnie okazuje się nieznane bądź których rzeczywisty właściciel - nie będący zbywcą - zostanie ustalony dopiero w toku czynności rejestracyjnych. Organy rejestracyjne odmawiają zarejestrowania takich pojazdów. W konsekwencji nowi nabywcy pojazdów, nie mogą z nich korzystać, zgodnie z przeznaczeniem.

Nie jest moim zamiarem kwestionowanie przyjętych i obowiązujących rozwiązań prawnych w zakresie rejestracji pojazdów, jak i obowiązujących zasad i trybu uzyskiwania własności rzeczy ruchomych nabytych w dobrej wierze od osoby nieuprawnionej lub uzyskiwania własności rzeczy ruchomych w drodze zasiedzenia. Zachodzi natomiast potrzeba zapewniania większego bezpieczeństwa obrotu pojazdami mechanicznymi.

Analizując wpływające skargi i listy w tych sprawach nasuwa się wniosek, że dostępne dla nabywców akty staranności, których dopełnienie jest jednym z

istotnych warunków uznania nabycia dokonanego w dobrej wierze (zarówno według regulacji art. 169 Kc, jak i art. 174 Kc), nie dają gwarancji uniknięcia niebezpieczeństwa zakupu samochodu kradzionego lub nieznanego pochodzenia. Ze skarg wynika, iż niefortunnym nabywcą takiego pojazdu może stać się zarówno kupujący pojazd na giełdach samochodowych, czy w komisach, jak i kupujący bezpośrednio od sprzedawcy z ogłoszenia.

W jednej z ostatnio otrzymanych przeze mnie skarg obywatele informują, iż 19 czerwca 1999 r. zakupili samochód i pomimo sprawdzenia, że pojazd nie figuruje w prowadzonych kartotekach pojazdów kradzionych, a także dokładnego sprawdzenia wszystkich dokumentów samochodu (dowód rejestracyjny, faktura zakupu pojazdu, wyciąg ze świadectwa homologacji pojazdu) oraz jego numerów identyfikacyjnych a także dokumentów zbywcy - dopiero po zawarciu umowy kupna, w toku postępowania rejestracyjnego dowiedzieli się, iż są istotne wątpliwości, co do pochodzenia tego pojazdu. Jak wynika z dokumentów przedstawionych przez skarżących się - policja wszczęła dochodzenie w sprawie wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przy rejestracji przedmiotowego pojazdu w dniu 7 kwietnia 1999 r. W dacie dokonywania przez skarżących zakupu tego samochodu postępowanie policyjne było w toku. W dostępnych dla obywateli rejestrach nie było informacji o toczącym się postępowaniu sprawdzającym. Dochodzenie wykazało, iż przy pierwszej rejestracji pojazdu "właściciel", posługujący się skradzionym dowodem osobistym, dokonał rejestracji na podstawie sfałszowanej faktury zakupu pojazdu. Nowi nabywcy w dobrej wierze, mimo dokonania aktów staranności, otrzymali decyzję o cofnięciu decyzji w sprawie rejestracji nabytego pojazdu.

Opis tego zdarzenia wskazuje, iż konieczne staje się wprowadzenie środków umożliwiających bardziej wiarygodne ustalanie stanu prawnego pojazdu, którego nabyciem kolejne osoby fizyczne czy prawne są zainteresowane. Rozwiązaniem miało być wprowadzenie Centralnej Ewidencji Pojazdów. Wprawdzie fragmentaryczna regulacja tej instytucji w art. 80 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602) według pierwotnego brzmienia tej ustawy została w ostatnim czasie rozszerzona ustawą z dnia 31 marca 2000 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 43, poz. 483) jednakże mimo, iż o potrzebie wprowadzenia takiego systemu ewidencyjnego mówi się od kilku lat - jak dotychczas nie funkcjonuje on w oczekiwany sposób. System powinien umożliwiać zainteresowanym nabyciem określonego pojazdu uzyskanie wiarygodnych informacji o jego stanie prawnym lub ostrzeżenia o zastrzeżeniach. Z wprowadzonych tą ustawą regulacji Rozdziału 2a Prawa o ruchu drogowym zatytułowanego "Centralna Ewidencja Pojazdów", a w szczególności art. 80b ust. 1 nie wynika, aby

przewidywane było umieszczanie w ewidencji tymczasowych informacji o wszczętych i toczących się postępowaniach w związku z wątpliwościami, co do stanu prawnego pojazdu. Informacje takie byłyby ostrzeżeniem dla potencjalnych nabywców, a po wyjaśnieniu legalnego pochodzenia pojazdu, następowałoby ich wykreślenie.

Ważne wydaje się także, iż - jak wskazuje treść art. 5 powołanej ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej - system Centralnej Ewidencji Pojazdów może zacząć w pełni funkcjonować dopiero po dniu 1 stycznia 2004 r. Informacje powinny być więc opatrzone odpowiednią klauzulą ostrzegającą, natomiast także - do tej daty - należy uczynić wszystko, aby kupujący mogli otrzymać najbardziej wiarygodne informacje.

Wyjaśnienia i uregulowania wymaga także problem znajdujących się już w posiadaniu obywateli pojazdów, co do których postępowanie rejestracyjne wykazało, iż pochodzą z kradzieży, a których pierwotnych właścicieli nie udało się odnaleźć i wobec tego zostały przez policję lub prokuraturę oddane osobom, które nabyły je w przekonaniu o legalnym pochodzeniu. Jak zapewne wiadomo Panu Ministrowi pojazdów takich jest wiele, a ich niefortunni nabywcy nie tylko ponieśli znaczne koszty z tytułu kupna, ale także obowiązani są ponosić koszty ich utrzymania, mimo że wskutek braku możliwości zarejestrowania nie mogą korzystać z takich pojazdów, zgodnie z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Dlatego też poddaję pod rozagę Pana Ministra potrzebę uwzględnienia w Centralnej Ewidencji Pojazdów także tych samochodów, choćby tymczasowo.

Może należałoby dla tych pojazdów stworzyć warunki ich eksploatacji i rejestracji warunkowych?

Pragnę zauważyć, że chociaż omawiana nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym weszła w życie z dniem 9 czerwca 2000 r. dotychczas nie zostały wydane przepisy wykonawcze, określające sposób prowadzenia ewidencji, zasady zbierania i udostępniania danych z ewidencji oraz wysokość opłat za udostępnienie tych danych, do wydania których obliuguje ministra właściwego do spraw administracji publicznej art. 80e znowelizowanego Prawa o ruchu drogowym.

Nie powinno budzić wątpliwości, iż rosnąca przestępczość w zakresie kradzieży samochodów i obrotu kradzionymi pojazdami wymaga jak najszybszego wprowadzenia pełnej i wiarygodnej Centralnej Ewidencji Pojazdów. Działając w obronie praw obywateli, którzy utracili wskutek kradzieży swoje pojazdy, jak i osób, które mimo nabycia pojazdów w dobrej wierze i przy zachowaniu należytej staranności, wobec braku możliwości uzyskania wiarygodnych informacji o stanie prawnym nabywanego pojazdu stają się ofiarami przestępców prowadzących obrót kradzionymi pojazdami, uważam za konieczne przedstawienie Panu Ministrowi mojego stanowiska w tej sprawie wraz z uprzejmą prośbą o poinformowanie, z jakich

powodów ostateczne i pełne wprowadzenie systemu Centralnej Ewidencji Pojazdów jest tak dalece odroczone w czasie oraz o stanowisko Pana Ministra w sprawie wprowadzenia obowiązku umieszczania w ewidencji informacji tymczasowej o pojazdach, co do których prowadzone są postępowania wyjaśniające oraz pojazdów o nieznanym pochodzeniu.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. Dr Andrzej Zoll